



LEW

GWIAZDOZBIÓR POLSKIEJ PIOSENKI

15 sierpnia

Opracowanie: Wojciech Dąbrowski www.spotkaniazpiosenka.org

ZYGMUNT BIAŁOSTOCKI

(ur. 15 sierpnia 1897 roku, Białystok, zm. w 1942 lub 1943 roku), pianista, dyrygent i kompozytor muzyki rozrywkowej, był kierownikiem muzycznym i dyrygentem Teatru Miejskiego w Łodzi (1925-1930), teatrów rewiowych (*Perskie Oko*, *Morskie Oko*, *Nowy Momus*, *Nowy Ananas*), dyrygował również zespołami dancingowymi.

Skomponował piosenki: *Choć golo lecz wesolo* (śl. Aleksander Jellin), tango *Jesiennie marzenia*, *Katiusza*, *Nasze kawalerskie* i *Noc jesienna* (obie śl. Zbigniew Drabik Argus, 1936), *Na dnię serca*, *Nie wierzę ci*, *Nie można zmuszać do miłości* (wyk. Eugeniusz Bodo), *Pieśń o matce* (śl. Tadeusz Żeromski Jerzy Wrzos, wyk. Stefan Witas, 1933), tango andrusowskie *Pomalutku, po cichutku* (śl. Andrzej Włast), tango *Rebeka*, oparte na tradycyjnym motywie chasydzkim (śl. Andrzej Włast, wyk. Dora Kalinówna, kabaret *Morskie Oko*, rewia *Yo-Yo*, 1933, pierwsze nagranie Zofia Terne, 1932), *Szczęście trzeba rwać jak świeże wiśnie* i *Zosiu* (obie śl. Walery Jastrzębiec), popularny za granicą fokstrot *Andrusza*.

Skomponował operetkę *Miłość i złoto* (razem z Józefem Hartmanem, prem. 30 grudnia 1933 roku, Teatr 8.30, Warszawa) oraz muzykę do filmu *Biała trucizna* (reż. Alfred Niemirski, 1932).

Zginął w czasie likwidacji białostockiego getta.

PIEŚŃ O MATCE

Muzyka: Zygmunt Białostocki
słowa: Tadeusz Żeromski (*Jerzy Wrzos*)
tango z rep. Mieczysława Fogga i Stefana Witasa (1933)

O matce pieśń, to pieśń przez łzy, to pieśń bez słów,
To cały świat dziecinnych lat wskrzeszonych znów.
To matko sny, że jesteś znów tak blisko,
Jak wówczas gdy klęczałaś nad kołyską.

Za serce twe i świętość warg i dobroć rąk,
Miał śpiewać pieśń, u twoich nóg bym cicho kląkł.
I wybrałbym najświętsze z wszystkich słów
I rzekłbym: Matko!
I zmiłkłbym znów, o Tobie pieśń, to pieśń bez słów.

Przychodzą w życiu dni powodzi,
Gdy wszystko zdradza nas i zawodzi,
Gdy pociąg szczęścia w dal odchodzi,
Gdy wraca zło do wiary twierdzi.

Gdy grunt usuwa się jak kładka,
Jest wtedy ktoś, kto trwa do ostatka,
Ktoś kto nie umie zdradzić: matka
I serce jej najczystsze z serc.

O matce pieśń...

REBEKA

Muzyka: Zygmunt Białostocki, słowa: Andrzej Włast
tango z rep. Dory Kalinówny
(kabaret *Morskie Oko*, rewia *Yo-Yo*, 1933)

1.

Widziałam cię po raz pierwszy w życiu
I serce me w ukryciu
Cicho szepnęło: *To jest On!*
I nie wiem skąd, przecież jesteś obcy,
Są w mieście inni chłopcy,
Ciebie pamiętam z wszystkich stron.

Kupiłeś *Ergo* i w mym sklepiu,
Zawsze tak pełnym krzyku,
Wszystko zamilkło, nawet ja!
Mówiąc *Adieu*, ty się śmiałeś do mnie,
Ach, jak mi żal ogromnie,
Że cię nie znałam tego dnia...

Refren:

O, mój wymarzony, o, mój wytęskniony,
Nie wiesz o tym przecież ty,
Że w małym miasteczku za tobą ktoś
Wypłakał z oczu łzy...
Że biedna Rebeka w zamyśleniu czeka,
Aż przyjedziesz po nią sam
I zabierzesz ją, jako żonę swą,
Hen, do pałacu bram.

Ten krzyk, ten gwałt, ten cud
Ja sobie wyobrażam, Boże mój!
Na rynku cały lud,
A na mnie błyszczą biały, weselny strój.

O, mój wymarzony, o, mój wytęskniony,
Czy ktoś kocha cię, jak ja?
Lecz ja jestem biedna i to mój sen,
Co całe życie trwa.

2.

Pamiętam dzień, było popołudnie,
Szłam umyć się pod studnię,
Tyś samochodem przybył raz.
A koło ciebie siedziała ona,
Żona czy naręczona,
Przez mgłę widziałam razem was.

Coś zakręciło się w mojej głowie,
Mam takie słabe zdrowie,
W sercu ścisnęło coś na dnie.
Padłam na bruk, tobie wprost pod nogi,
Cucąc mnie, pełen trwogi,
Co pani jest? – spytałeś mnie.

Refren: O, mój wymarzony...